

Sygn. akt I ACa 1148/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	: Sędzia	Krzysztof Chojnowski
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2022 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K. i D. K.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. w W.**

**o ustalenie i zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku wstępnego Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 29 września 2021 r. sygn. akt I C 818/20

**oddala apelację.**

(...)

**Sygn. akt I ACa 1148/21**

## UZASADNIENIE

J. K. i D. K. wniesli o ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego nr (...) zawarta 14 maja 2008 r. jest nieważna oraz o zasądzenie od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 106.328,03 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 103.062,01 zł od 27 października 2020 r. do dnia zapłaty, a co do pozostałej kwoty, tj. 3.266,02 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie ustalenie, że § 7 ust. 11 umowy jest bezskuteczny w stosunku do nich, jak też o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 46.678,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu pobranych przez pozwanego zawyżonych rat spłaty kredytu przez stosowanie bezskutecznych zapisów umowy.

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem wstępnym z 29 września 2021 r. Sąd Okręgowy w Łomży ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego nr (...) zawarta 14 maja 2008 r. pomiędzy J. K. i D. K. a poprzednikiem prawnym (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w (...) Bankiem S.A. w L. – jest nieważna.

Sąd ten ustalił, że 14 maja 2008 r. powodowie jako kredytobiorcy oraz (...) Bank S.A. z siedzibą w L. (poprzednik prawny pozwanego) jako kredytodawca zawarli umowę kredytu mieszkaniowego nr (...) z przeznaczeniem na prace remontowe domu jednorodzinnego oraz sfinansowanie opłat i prowizji Banku.

Na mocy § 3 ust. 2 i 13 umowy, kredyt denominowany został udzielony w kwocie 42.441,35 CHF na okres kredytowania 240 miesięcy.

Według § 7 ust. 1 umowy, kredyt miał być spłacany w miesięcznych ratach odsetkowych w okresie karencji oraz w miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych po okresie karencji, w dniu wymagalności raty kredytu określonym w § 3 ust.15, w kwotach i w terminach podanych w harmonogramie spłaty.

Na mocy § 7 ust. 11 umowy, w przypadku kredytu udzielonego w walucie obcej zaakceptowanej przez Bank – równowartość w PLN kwoty waluty do spłaty w walucie obcej, miała być przeliczana według kursu sprzedaży dewiz/pieniądza zgodnie z aktualną Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wpływu środków na rachunek przeznaczony do obsługi kredytu.

Dnia 24 września 2020 r. powodowie wystosowali do pozwanego pismo zatytułowane „Reklamacja usługi bankowej” wzywając go do zwrotu kwoty 103.062,01 zł z uwagi na nieważność umowy kredytu z 14 maja 2008 r.

Pismem z 3 listopada 2020 r. Bank odmówił spełnienia żądania uznając, że umowa kredytu nie zawiera postanowień niedozwolonych i jest ważna.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sprawy, Sąd ocenił żądanie główne pozwu dotyczące ustalenia nieważności umowy kredytu za zasadne. Sąd nie miał przy tym wątpliwości, że powodom przysługiwał interes prawny w formułowaniu takiego żądania (art. 189 k.p.c.) bowiem na chwilę obecną są zobowiązani do spłacania rat kredytu, stąd istnieje niepewność co do ważności umowy i w konsekwencji ich zobowiązania oraz jego wymagalności.

Zdaniem Sądu, umowa stron jest dotknięta wadami, które rzutują na jej ważność. Kwota kredytu została wyrażona we frankach szwajcarskich i miały być od niej liczone odsetki, spłacane jako równowartość w PLN kwoty waluty do spłaty w walucie obcej. Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o Tabele kursów waluty, arbitralnie ustalane przez Bank.

Zdaniem Sądu, nie ma podstaw do kwestionowania co do zasady możliwości zawierania umów waloryzowanych walutą obcą w dacie zawarcia spornej umowy, umowy takie nie były sprzeczne z zasadą walutowości z art. 69 ustawy Prawo bankowe oraz z zasadą swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c.

W ocenie Sądu istnieją podstawy do stwierdzenia, że klauzula – na podstawie której dochodziło do przeliczenia spłaty kwoty kredytu według kursu z Tabeli Banku – jest klauzulą abuzywną (§ 7 ust. 11 umowy). Na powyższe wskazał również Rzecznik Finansowy w swojej analizie pt. „Mapa klauzul niedozwolonych w umowach kredytów „walutowych””.

Sąd zaznaczył, że ochrona przewidziana w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c. obejmuje jedynie te postanowienia, które nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentami, a oceny abuzywności klauzul należy dokonywać na datę zawarcia umowy. Oczywiście przy tym było, że umowa zawarta między stronami stanowiła wzorzec umowy, według którego Bank udzielał kredytów w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Powodowie mieli do wyboru podpisanie przedstawionej wersji umowy – bez możliwości negocjacji, bądź jej nie zawarcie. Nie budziło wątpliwości Sądu, w świetle dowodów przeprowadzonych w sprawie, że warunki umowy, poza wybraniem waluty, nie były negocjowane (uzgadniane indywidualnie). Z pewnością nie było przedmiotem negocjacji postanowienie zawarte w § 7 ust. 11 umowy. Określenie dokładnej kwoty spłacanego kredytu miało nastąpić w sposób pośredni poprzez odwołanie się do kursu (...) określonego jednostronnie przez poprzednika prawnego pozwanego. Postanowienia umowy w tym zakresie – dla osoby niespecjalizującej się w tym produkcie – były niejasne.

Zdaniem Sądu, algorytm przeliczenia wyłaconego powodom kredytu i spłaconych rat, odwołujący się do Tabeli kursowej Banku ukształtował prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszył ich interesy. W ocenie Sądu, odwołanie się do kursów walut obowiązujących w Tabeli kursów Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków. Zabrakło w umowie stron właściwej przejrzystości i jasności postanowień, tj. wskazania w sposób jednoznaczny mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Z treści spornej umowy wynikało wyłącznie, że przeliczenia nastąpią w oparciu o kurs ustalany przez Bank. Nie wskazano żadnych wytycznych co do wyznaczania tego kursu.

Zdaniem Sądu powodowie nie zostali w sposób właściwy poinformowani o oferowanym przez poprzednika prawnego pozwanego produkcie, o warunkach udzielania kredytu denominowanego w (...), zasadach dotyczących ustalenia kapitału kredytu jak i rat kredytowych.

Sąd stwierdził nadto, że zakwestionowana klauzula umowna określa główne świadczenie stron umowy kredytu i została sformułowana niejednoznacznie. Kredytobiorcy nie znali bowiem sposobu, w jaki Bank kształtował kurs franka szwajcarskiego i zachodziło ryzyko arbitralnego wpływania na wysokość tego kursu.

Dodatkowo Sąd wskazał, że zapis § 7 ust. 11 umowy kredytowej odpowiada treścią klauzuli abuzywnej wpisanej w Rejestrze klauzul niedozwolonych pod pozycją 5743 o treści „Raty kapitałowo – odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg. kursu (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

Odnosząc się do skutków uznania klauzuli za abuzywną, Sąd zaznaczył, że postanowienie takie staje się bezskuteczne ex lege, z mocą wsteczną. W sprawie niniejszej powodowie reprezentowani przez fachowego pełnomocnika, świadomi konsekwencji unieważnienia umowy, wyraźnie domagali się uznania całej umowy za nieważną. W ocenie Sądu, istniały przy tym podstawy do takiego rozstrzygnięcia. Po wyeliminowaniu bowiem postanowienia dotyczącego przeliczania kursów waluty, doszłoby do wykreowania między stronami innej umowy niż ta, która była przedmiotem uzgodnień. Sąd podkreślił przy tym, że wskazane w umowie oprocentowanie LIBOR ma zastosowanie do kredytów denominowanych w (...), a nie do waluty krajowej. Doszłoby do zmiany głównego świadczenia kredytobiorców, a nie taka jest rola przepisów o niedozwolonych klauzulach umownych. Ponadto, powodowie w pozwie domagali się rozliczenia stron. W czasie gdy była zawierana umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w (...), a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W sprawie niniejszej zastosowano stawkę LIBOR, dlatego, że kwota zobowiązania była wyrażona w (...). Sąd uznał zatem, że strony nie zawarłyby umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR. Przekształcenie umowy poprzez usunięcie z niej mechanizmu waloryzacji, przy pozostawieniu odsetek w wysokości LIBOR, doprowadziłoby do przekształcenia umowy w stopniu wykraczającym poza uprawnienia z art. 385<sup>1</sup> k.c. W związku ze stanowiskiem powodów, eliminacja klauzuli abuzywnej skutkowałą tym, że umowa stron nie mogła być utrzymana. Sąd ustalając nieważność umowy podzielił poglądy wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że eliminacja klauzuli waloryzacyjnej oznacza usunięcie z kontraktu postanowienia głównego umowy, a w efekcie prowadzi do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (pozbawienie umowy essentialia negotii umowy kredytu).

Mając to na względzie orzekł jak w wyroku wstępnym na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zarzucając Sądowi Okręgowemu:

1) naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu z 14 maja 2008 r., podczas gdy ewentualne stwierdzenie nieważności umowy nie zakończy sporu między stronami, a dalej idącym roszczeniem jest powództwo o zapłatę;

2) naruszenie art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię oświadczeń woli stron ujętych w zawartej umowie, tj. § 3 ust 2, § 6 ust. 5 i 6, § 7 ust. 4 i 11 poprzez uznanie, że:

a) w umowie nie została w sposób jednoznaczny określona kwota udzielonego kredytu podlegająca wypłacie i spłacie, podczas gdy kwota ta została jasno i jednoznacznie określona w § 3 ust. 2 umowy na sumę 42.441,35 CHF;

b) umowa nie zobowiązywała stron do oznaczonego co do wysokości świadczenia, jak również, że powodowie nie mieli możliwości wypłaty i spłaty kredytu w walucie franka szwajcarskiego, podczas gdy strony określiły kwotę kredytu oddaną do dyspozycji powodów na sumę 42.441,35 CHF, a na podstawie umowy kredytobiorcy mieli roszczenie do Banku o wypłatę ww. kwoty w walucie (...) i obowiązek spłaty kredytu w (...) do wysokości w jakiej kredyt wykorzystali;

c) w świetle zawartej umowy rozmiar zobowiązań i świadczeń stron zależał od ustalanego jednostronnie przez Bank kursu (...)/PLN, podczas gdy:

- wysokość zobowiązań stron z tytułu umowy jest stała i została określona w walucie obcej, a świadczenia stron ab initio zawarcia umowy mogły polegać na przepływach w walucie kredytu (...);

- forma świadczenia oparta o przeliczenia kursowe została ustalona indywidualnie i fakultatywnie i nie ma wpływu na wysokość zobowiązań;

- w przypadku wyboru przez powodów świadczenia w innej walucie niż (...) zgodnym zamiarem i celem stron umowy było stosowanie przez Bank kursów rynkowych, uzależnionych od ekonomicznej wartości waluty i takie też kursy były stosowane - przy czym świadczenia w innej walucie były zaliczane na zobowiązania określone jednoznacznie (saldo, raty, transze) we frankach szwajcarskich;

3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że:

a) wysokość kursu PLN/ (...) wpływała na wysokość zobowiązań stron, podczas gdy zobowiązania te zostały określone w walucie udzielenia kredytu, tj. w (...) a kursy w razie woli powodów aby zostały zastosowane (w warunkach możliwego świadczenia przy wypłacie i spłacie także w całości bezpośrednio w (...) na rachunek walutowy powodów) mogły mieć wpływ wyłącznie na wysokość świadczenia, nie zaś na wysokość zobowiązania;

b) Bank miał dowolność w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji - wysokości zobowiązań stron - podczas gdy wysokość zobowiązań została ustalona w walucie obcej, a ponadto Bank nigdy nie ustalał kursów w sposób samodzielny i dowolny, zaś kursy wynikały z czynników obiektywnych i były rynkowe, uzależnione od ekonomicznej wartości waluty franka szwajcarskiego, co odpowiadało zgodnemu zamiarowi stron i celowi umowy;

c) na podstawie umowy nie była możliwa wypłata kwoty kredytu w walucie kredytu (tj. w (...)) i umowa nie dawała kredytobiorcom możliwości żądania wypłaty kredytu w walucie (...), ewentualnie pominięcie tego faktu przy ocenie czy uznanie postanowień przewidujących możliwość przeliczeń za abuzywnie skutkuje niewykonalnością umowy, podczas gdy powodowie mogli żądać wypłaty środków pochodzących z kredytu w całości w walucie jego udzielenia składając stosowną dyspozycję;

4) naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia umowy są abuzywnie, podczas gdy brak było ku temu uzasadnionych podstaw, bowiem postanowienia te nie naruszają dobrych obyczajów ani nie naruszają w sposób rażący interesów konsumenta; a nadto, w warunkach gdy kredytobiorcy mieli możliwość negocjacji i ustalono warunki umowy w wyniku indywidualnych uzgodnień;

5) naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 2 w zw. z § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że na skutek wyeliminowania klauzul przeliczeniowych uznanych za abuzywne, umowa byłaby sprzeczna z ustawą, a w konsekwencji zastosowanie sankcji nieważności umowy, podczas gdy brak ku temu uzasadnionych podstaw, ponieważ zgodnie z umową świadczenia mogą być spełniane w walucie kredytu ( (...)) oraz w warunkach, gdy skutkiem abuzywności postanowień powinna być ich bezskuteczność, zaś Sąd w sytuacji uznania, że umowa nie może być dalej wykonywana, winien zastąpić postanowienia abuzywne innymi wynikającymi z przepisów dyspozytywnych;

6) naruszenie art. 56 k.c. w zw. z art. 41 Prawa wekslowego poprzez błędne niezastosowanie i nieuzupełnienie luk powstałych w umowie na skutek stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych poprzez odniesienie się w drodze analogii do dorobku prawnego stworzonego na gruncie uregulowań zawartych w art. 41 Prawa wekslowego, podczas gdy wobec stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych, w miejsce niedozwolonych postanowień umownych możliwe było wprowadzenie kursu waluty (...) na zasadzie „ustalonego zwyczaju” z art. 56 k.c. i zastosowanie per analogiom art. 41 Prawa wekslowego;

7) naruszenie art. 1 ust. 2 w zw. z art. 3 ust 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez uznanie, że zakwestionowane przez powodów klauzule przeliczeniowe należy uznać za nieuczciwe z tej przyczyny, że żaden przepis umowy nie wskazywał zasad ustalania kursów walut, co miało dawać Bankowi całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty, podczas gdy w dacie zawarcia umowy brak było przepisu nakładającego na banki obowiązek zamieszczania w umowach kredytu zasad odnoszących się ustalania kursów wymiany walut, a zatem łącząca strony umowa, jako odpowiadająca obowiązującym w dacie jej zawarcia przepisom ustawowym, zgodnie z art. 1 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG, nie powinna podlegać przepisom Dyrektywy;

8) naruszenie art. 1 pkt 1 lit. a) oraz art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw poprzez uznanie, że umowa jest nieważna w związku z tym, że pozwala Bankowi na jednostronne i swobodne ustalanie kursów wymiany walut, a w konsekwencji pozwala mu w sposób jednostronny i swobodny kształtować wysokość zobowiązań stron objętych umową, podczas gdy:

a) wejście w życie ustawy antyspreadowej z dniem 26 sierpnia 2011 r. potwierdziło ważność umów o kredyt we frankach szwajcarskich i zawartych w nich postanowień oraz wykonalność umów tego typu, które nie określały zasad ustalania kursu wymiany na potrzeby wykonania umowy kredytu;

b) wejście w życie ustawy antyspreadowej z dniem 26 sierpnia 2011 r. wyeliminowało ewentualny abuzywny charakter postanowień umownych;

c) w dacie zawarcia umowy banki nie były zobowiązane do określania w umowach zasad ustalania kursów wymiany walut;

9) naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów dochodzonej kwoty, podczas gdy żądanie zwrotu dotychczas uiszczonych kwot na rzecz pozwanego narusza zasady współżycia społecznego, w tym zasadę sprawiedliwości społecznej i zasadę zaufania w obrocie gospodarczym.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku wstępnego, ewentualnie jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja pozwanego jest niezasadna.**

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jako że znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Na aprobatę zasługują także wnioski wyprowadzone z tego

materiału, a w rezultacie ocena prawna powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu mieszkaniowego nr (...) z 14 maja 2008 r. jako zasadnego.

Zdaniem Sądu odwoławczego, strona pozwana pomimo licznych i obszernych zarzutów podniesionych w apelacji – zarówno naruszenia przepisów prawa procesowego, jak i materialnego – nie zdołała skutecznie zakwestionować trafności wydanego rozstrzygnięcia wstępnego. Sąd Okręgowy w nawiązaniu do wiodących wypowiedzi orzecznictwa dokładnie wyjaśnił na czym polega abuzywność zastosowanej w umowie stron klauzuli waloryzacyjnej i jakie konsekwencje taka ocena wywołuje dla bytu całej umowy, a Sąd Apelacyjny rozważania te w całości aprobuje.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku po stronie powodów interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy stwierdzić należy, że stanowisko pozwanego jest bezzasadne i sprzeczne z aktualnie wiodącą linią orzeczniczą Sądu Najwyższego i sądów powszechnych – wypracowaną właśnie na tle spraw o tzw. kredyty frankowe, którą tut. Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Zgodnie z tym stanowiskiem – kredytobiorcy posiadają interes prawny w domaganiu się stwierdzenia nieważności umowy, gdyż wyrok ustalający nieistnienie opartego na niej stosunku prawnego usuwa niepewność co do związania stron ważnym i skutecznym węzłem prawnym, a nadto samoistnie przesądza o treści obowiązków kredytobiorcy względem kredytodawcy wywodzonych z tejże umowy, np. wywołuje skutek prewencyjny co do ewentualnego sporu o zapłatę długu (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 2019 r., I CSK 80/18; wyrok Sąd Apelacyjny w Gdańsku z 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 8 lutego 2022 r., I ACa 808/21).

Z uwagi na ukształtowane już orzecznictwo sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz (...) zdaniem Sądu odwoławczego – nie ma obecnie potrzeby szerszego ustosunkowywania się do kwestii samej abuzywności klauzul waloryzacyjnych w tzw. kredycie denominowanym. Obecnie nie ulega bowiem wątpliwości, że tego typu klauzule stanowią główny przedmiot umowy kredytu, a taki sposób ich ukształtowania jak w sprawie niniejszej, tj. z odwołaniem do „kursu kupna dewiz obowiązującego w banku w dniu wypłaty kredytu lub poszczególnych jego transz” (§ 6 ust. 5 umowy), a także do „kursu sprzedaży dewiz/pieniądza zgodnie z aktualną tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wpływu środków” (§ 7 ust. 11 umowy) jest wystarczającym argumentem za uznaniem ich za niejasne i niejednoznaczne. Jakkolwiek Sąd Okręgowy odniósł się w swym uzasadnieniu jedynie do niedozwolonego charakteru klauzuli zawartej w § 7 ust. 11 umowy, to w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ulega wątpliwości, że również zapis § 6 ust. 5 spełnia przesłanki abuzywności.

Zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa - mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia mu swobodę, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12). Godzi ona bowiem w równowagę kontraktową stron i w sposób nierównomierny rozkłada prawa i obowiązki obu kontrahentów na niekorzyść konsumenta.

Jakkolwiek w dacie zawierania spornej umowy obowiązujące przepisy prawa nie nakładały na banki wprost obowiązku przedstawiania przejrzystego (zrozumiałego dla konsumenta) mechanizmu ustalania kursów walut (co eksponuje skarżący w swej apelacji), to nie ulega wątpliwości, że wymóg taki wynikał z faktu związywania się długotrwałym węzłem prawnym z konsumentem (taki status powodów nie jest kwestionowany), a zatem co do zasady słabszą stroną stosunku prawnego, która winna być w pełni świadoma ryzyka z tym zwiazanego i mieć zagwarantowaną możliwość samodzielnego zweryfikowania prawdziwości i prawidłowości dokonywanych przez bank wycień. Podkreślenia wymaga, że art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. za niedozwolone klauzule umowne uznaje te, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszając jego interesy. To zatem te wyznaczniki obligowały Bank do takiej konstrukcji klauzul waloryzacyjnych, które nie budziłyby wątpliwości co do ich obiektywnego i niesprzecznego z dobrem konsumenta charakteru.

Sąd Apelacyjny już wielokrotnie zajmował się kwestią abuzywności tego typu klauzul, także przy okazji rozpoznawania spraw z udziałem pozwanego Banku na tle podobnie skonstruowanych umów jak w sprawie niniejszej, tj.

zawierających odwołanie do „kursu kupna/sprzedaży dewiz (waluty) obowiązującego w banku” - zob. np. wyroki tut. Sądu Apelacyjnego z 12 kwietnia 2022 r., I ACa 98/21, z 15 czerwca 2022 r., I ACa 340/21 i z 11 sierpnia 2022 r., I ACa 1207/21. Przedstawione w tych orzeczeniach argumenty są nadal aktualne, a Sąd Apelacyjny w obecnym składzie całkowicie je podziela i czyni elementem własnej argumentacji.

Podkreślenia wymaga, że Bank nie może obecnie bronić się twierdzeniem, iż stosowane przez niego kursy (...) były rynkowe i uzależnione od ekonomicznej wartości waluty, gdyż tego typu zagadnienia dotyczą sfery wykonywania umowy, która jest indyferentna dla oceny abuzywności klauzul. Tej ostatniej należy bowiem dokonywać na datę zawarcia umowy, co wprost potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, odwołując się do wyroku (...) z 20 września 2017 r., C-186/16. Istotny jest zatem sam fakt, że umowa została tak sformułowana, by stworzyć wyłącznie po stronie Banku uprawnienie do niczym nieskrępowanego ustalania wysokości świadczenia powodów. Bez znaczenia jest przy tym to, czy Bank faktycznie z takiej możliwości korzystał, liczy się jedynie sama potencjalna możliwość takiego działania - wynikająca z umowy.

Dokonywanie oceny abuzywności klauzul umownych na datę zawarcia umowy w oczywisty sposób przesądza też o niezasadności zarzutu dotyczącego wejścia w życie tzw. ustawy antyspreadowej, która – wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego – bynajmniej nie spowodowała, że niedozwolone postanowienia waloryzacyjne, w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., utraciły taki charakter. Ustawa ta nie przywróciła mocy prawnej umowom kredytu, które od początku były bezskuteczne z uwagi na wprowadzenie do nich abuzywnych zapisów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 grudnia 2021 r., I ACa 606/21), ani też nie ziściły się przesłanki sanujące w postaci „świadomej, wyraźnej, wolnej” rezygnacji kredytobiorców (konsumentów) z powoływania się na abuzywność postanowień oraz nieważność umowy i ich zgody na zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowień abuzywnych zapisami dozwolonymi (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 nie publ.).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, z treści łączącej strony umowy nie wynika, by powodowie mieli możliwość wypłaty i spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...). Możliwość wypłaty środków z kredytu w (...) była dopuszczalna jedynie w sytuacji przeznaczenia kredytu na sfinansowanie zobowiązań za granicą lub spłatę kredytu w walucie obcej w innym banku (§ 6 ust. 6 umowy), co w sprawie niniejszej nie miało miejsca. Z kolei ewentualna spłata „kredytu udzielonego w walucie obcej” była dopuszczalna ale w innej walucie obcej (nie w (...)) i to za uprzednią akceptacją Banku (§ 7 ust. 13 umowy).

Nie można również zgodzić się z pozwanym, że warunki umowy o kredyt mieszkaniowy nr (...) z 14 maja 2008 r. zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności dotyczy to postanowień przejętych z wzorca umowy. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). W okolicznościach niniejszej sprawy ciężar ten niewątpliwie spoczywał na pozwanym, który – zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie zdołał go udźwignąć. Jak słusznie bowiem zauważył Sąd pierwszej instancji, do zawarcia umowy został wykorzystany specjalnie opracowany przez Bank i powszechnie przez niego wykorzystywany wzorzec. Oznacza to, że powodowie poza kilkoma kwestiami (związanymi np. z kwotą wnioskowanego kredytu, czy okresem jego spłaty) nie mieli praktycznie żadnego wpływu na dalsze postanowienia umowy, w tym te obecnie przez nich zakwestionowane jako abuzywne. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na to, by „forma świadczenia oparta o przeliczenia kursowe” została ustalona indywidualnie z powodami co do sposobu ustalenia kursu (...), a zatem wyartykułowane w apelacji zapewnienia pozostają w sferze głośłownych twierdzeń.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, niezasadne są również argumenty skarżącego kwestionujące upadek całej umowy wskutek stwierdzenia abuzywności klauzul waloryzacyjnych. Jak wielokrotnie było już podnoszone w orzecznictwie, eliminacja tego typu postanowień z umowy kredytu denominowanego w sposób zasadniczy zmienia jej treść, a możliwość dalszego wykonywania kontraktu budzi poważne wątpliwości. Zauważyć bowiem należy, że kredyt został

udzielony w PLN w kwocie stanowiącej równowartość 42.441,35 CHF. Pominięcie klauzul waloryzacyjnych sprawia, że nie jest wiadome jaka kwota powinna być przez Bank wypłacona w wykonaniu umowy. Ostateczną wysokość w złotych strony mogły bowiem poznać dopiero w chwili uruchomienia środków, wskazana zaś kwota do wypłaty (85.000 zł) miała charakter orientacyjny (w istocie powodowie otrzymali sumę niższą, tj. 83.203,12 zł). W ocenie Sądu odwoławczego, wyeliminowanie obecnie mechanizmu przeliczeniowego zawartego w umowie stron, czyni w zasadzie niemożliwym określenie podlegającej wypłacie w PLN kwoty kredytu udzielonego w (...). Innymi słowy, wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych sprawia, że nie jest wiadome jaką faktycznie kwotę powinien wypłacić Bank, a następnie kredytobiorcy spłacać w złotych. Brak określenia zarówno kwoty udzielonego kredytu, jak i wysokości spłat poszczególnych rat oznacza zaś brak koniecznych składników (essentialia negotii) umowy kredytu wymienionych w art. 69 Pr. bank (zob. np. wyroki (...) z 14 marca 2019 r. C 118/17, pkt 48, 52; z 3 października 2019 r., C 260/18, pkt 44; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2021 r., I CSK 635/20; wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 i z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). Po takim zabiegu, w umowie pozostaje jedynie zapis, że kwota kredytu wynosi 42.441,35 CHF i podlega wypłacie w PLN, co w żaden sposób nie odpowiada minimum normatywnemu. Zakres, jakiego dotyczy przewidziana w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. sankcja niezwiązania jest tutaj tak znaczny, że trudno uznać, by umowa w takim kształcie mogła być kontynuowana. Jak zauważył (...) (patrz: wyroki z 14 marca 2019 r. C 118/17, pkt 48, 52 i z 3 października 2019 r. C 260/18, pkt 44) upadek klauzuli waloryzacyjnej czyni „niepewnym” obiektywną możliwość utrzymania całego stosunku obligacyjnego. To z kolei – w świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz (...) uprawnia wniosek, że skutek abuzywności zawarta umowa staje się nieważna (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2019 r., I CSK 242/18; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19 oraz ww. wyroki (...) z 14 marca 2019 r., C 118/17 i z 3 października 2019 r., C 260/18). Nieważność ta nie wynika przy tym z samego usunięcia z treści umowy klauzul abuzywnych, lecz z braku możliwości jej kontynuowania. Sporny kontrakt można byłoby co prawda pozostawić w mocy - uznając postanowienie niedozwolone za działające - niemniej wymagałoby to zgody konsumentów (zob. wyrok (...) z 21 lutego 2013 r., C-472/11, pkt 35 i 36), której w realiach niniejszej sprawy brak. Sporna umowa upada więc w całości.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, umowa stron nie może być sanowana w oparciu o zasady unormowane w art. 56 k.c. w zw. z art. 41 Prawa wekslowego, czy też inne przepisy o charakterze dyspozytywnym. W orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego kwestia ta została już przesądzona i nie ma obecnie potrzeby powielania argumentów, które były już wielokrotnie przytaczane, w tym w orzeczeniach tut. Sądu Apelacyjnego przy okazji rozpoznawania spraw także z udziałem pozwanego Banku. Podkreślić zatem należy, że nie jest możliwe wypełnianie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, które przewidują, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez zasady słuszności lub ustalone zwyczaje – art. 56 k.c. (zob. wyrok (...) z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 62 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Uzupełniająco wskazać trzeba, że także w jednym z ostatnich wyroków (wyrok z 29 kwietnia 2021 r., w sprawie C-19/20) (...) podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko, że o tym czy obowiązywanie umowy, bez abuzywnych postanowień jest możliwe decydują przepisy prawa krajowego, bowiem Dyrektywa 93/13 wymaga jedynie, aby kwestia ta rozstrzygnięta została przez sąd krajowy z urzędu, w oparciu o przepisy prawa krajowego, stosując obiektywne podejście. Sąd krajowy nie jest przy tym uprawniony do dokonywania jakichkolwiek modyfikacji abuzywnych postanowień, w tym do redukcji utrzymującej skuteczność lub zastąpienia innymi zapisami (tak też (...) w sprawach: C-618/10 J. C., pkt 65; C-488/11 D. A. B., pkt 57). Wyjątkiem jest możliwość zastąpienia postanowienia abuzywnego przepisem dyspozytywnym za zgodą konsumenta, w celu uchronienia go przed negatywnymi skutkami nieważności umowy (tak też (...) w sprawie C-260/18 D., pkt. 48 i 55). Umowa powinna co do zasady wiązać dalej, bez jakichkolwiek zmian innych niż, eliminacja nieuczciwego postanowienia (zob. sprawy: C-19/20 (...), pkt 83; C#118/17 D., pkt 40 i 51; C#70/17 i C#179/17 B., pkt 57), chyba że jest to - w świetle przepisów prawa krajowego - obiektywnie niemożliwe. W świetle przepisów Dyrektywy i orzecznictwa (...), nieważność umowy jest „ostatecznością” jedynie w tym sensie, że dochodzi do niej dopiero wówczas gdy obowiązywanie umowy jest ze względów prawnych obiektywnie niemożliwe (C-19/20 (...), pkt 85). Obiektywny charakter możliwości obowiązywania umowy oznacza, że decydującego znaczenia nie ma dla niej wola stron. Wola konsumenta ma takie jedynie znaczenie, że konsument wyrażając zgodę na



uzupełnienie umowy przepisem dyspozytywnym, może zapobiec jej nieważności. W braku zgody konsumenta na taką modyfikację umowy, sąd stwierdza jej nieważność. (...) jest wówczas koniecznością. W świetle przepisów polskiego prawa cywilnego – jak zaznaczył (...) nieważność umowy, na skutek obiektywnego braku możliwości jej obowiązywania bez abuzywnych postanowień, ze względów prawnych odpowiada nieważności bezwzględnej ab initio, którą sąd stwierdza deklaratoryjnie z urzędu. Konstytutywny charakter ma natomiast zgoda konsumenta na uzupełnienie luk w umowie po abuzywnych postanowieniach.

Zważywszy zatem na fakt, że polskie prawo cywilne nie przewiduje możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych innymi postanowieniami, a sami konsumenci (powodowie) nie wyrazili zgody na uzupełnienie umowy przepisem dyspozytywnym, apelacja pozwanego jest w tej mierze bezzasadna.

Sąd Apelacyjny nie dostrzega również, sugerowanej w apelacji, sprzeczności roszczenia powodów z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Po pierwsze zauważyć należy, że to Bank poprzez zawarcie w umowie klauzul abuzywnych doprowadził do rażącej nierówności w świadczeniach stron, naruszając przepisy prawa i zasady współżycia społecznego, a co za tym idzie - zgodnie z przyjmowaną w orzecznictwie zasadą „czystych rąk” - nie może obecnie żądać odmowy udzielenia ochrony sądowej osobom, których prawo zostało naruszone (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 11 maja 2016 r., I PK 134/15 i z 12 czerwca 2013 r., II CSK 632/12). Po drugie, rozstrzygnięcie wstępne Sądu Okręgowego dotyczy roszczenia o ustalenie nieważności umowy, a nie zasądzenia zapłaty, czego skarżący zdaje się nie dostrzegać zważywszy na treść zarzutu.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

Ponieważ sprawa nie została jeszcze definitywnie zakończona, na chwilę obecną brak podstaw do rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

(...)